



DZIENNIK

ZARZĄDU M. LUBLINA.

Redakcja i Administracja
Magistrat m. Lublina
(parter biuro Nr. 3).

Redakcja i Administracja czynna od
9-ej do 2-jej popoł.

Prenumerata kwartalnie . . . Mk. 1,200,000
miesięcznie . . . Mk. 400,000

Ogłoszenia (włącznie po 1 tekstem):
wiersz petitory dwuszpaltowy lub 1000
miejsce 120,000 Mk. **dnia**

Prenumeratę przyjmuje Wydział do
Spraw Ogólnych (parter biuro Nr. 3).

Cena egzemplarza Mk. 150,000.

Nr. 5.

Lublin, dnia 1-go Marca 1924 roku.

Rok IV.

Zarządzenie Nr. 34.

W myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 20 stycznia r. b. o określaniu wartości przedmiotów majątkowych, oraz zaciągania i dochodzenia zobowiązań w złotych, zarządzam do czasu wprowadzenia w rachunkowości nowej jednostki monetarnej, złotego polskiego, aby rachunki i wpłaty, opiewające na złote polskie były przyjmowane przez Kasę Miejską.

W każdym poszczególnym wypadku złoty będzie obliczany i płatny w markach polskich według kursu franka złotego, ustalonego i ogłaszanego w Monitorze Polskim przez Ministra Skarbu na zasadzie art. 3 Ustawy z dnia 6 grudnia 1923 r. na dzień, w którym przypada obliczenie, względnie zapłata.

Wynik obliczenia, o którym wyżej mowa, napisany będzie przez głównego kasjera cyframi i słowami na dokumencie wpłaty, względnie polecającym wypłatę Kasie Miejskiej, i ściśle oznaczony dzień i kurs franka złotego, wziętego za podstawę dla uskutecznienia

wpłaty, względnie wypłaty w markach polskich.

Lublin, dnia 19 lutego 1924 r.

Prezydent miasta Cz. *Szczepański*.

Z obrad Magistratu.

Przepisy wykonawcze.

do statutu podatku ryczałtowego od widowisk, gier i zabaw publicznych, uchwalonego przez Radę Miejską dnia 7 lutego 1924 r., zatwierdzone uchwałą Magistratu z dnia 8 lutego 1924 r.

1.

Restauracje, cukiernie, kawiarnie i inne zakłady, w których odbywają się produkcje muzyczne, opłacają podatek ryczałtowy podług następującej taryfy:

1) Restauracje w śródmieściu po 30 zł. miesięcznie;

2) Restauracje na przedmieściach po 15 zł. miesięcznie.

3) Kawiarnie i cukiernie w śródmieściu po 20 zł. miesięcznie.

4) Kawiarnie i cukiernie na przedmieściach po 10 zł. miesięcznie.

2.

Przedsiębiorstwa i instytucje, w których odbywa się gra w bilard, opłacać będą podatek zryczałtowany w następujących normach:

1) cukiernie „Zjednoczenia Cukierników Warszawskich (b. Rutkowski) i Domańskiego p. f. „Semadeni“ — po 6 zł. od bilardu miesięcznie;

2) wszystkie inne cukiernie i kawiarnie w śródmieściu — po 4 zł. od bilardu miesięcznie;

3) kawiarnie i cukiernie na przedmieściach po 2 zł. od bilardu miesięcznie.

3.

Przedsiębiorstwa i instytucje, w których odbywa się gra w karty, opłacać będą podatek zryczałtowany w wysokości 10 zł. od stolika do gry miesięcznie.

4.

Przedsiębiorcy, utrzymujący sale tańców, opłacać będą podatek zryczałtowany po 20 zł. rocznie od każdego przedsiębiorstwa.

5.

Wyżej wymienione normy opłaty podatków ryczałtowych obowiązują od dnia 1 styczn.a 1924 r. aż do odwołania.

6.

Podatki ryczałtowe winny być opłacane z góry za każdy miesiąc w/g kursu franka waloryzacyjnego w dniu płatności. Od sum niezapłaconych w terminie, pobierane będą %/0 za zwłokę na ogólnych zasadach, obowiązujących dla miejskich należności zwaloryzowanych.

7.

Od innych, mających powstać przedsiębiorstw rozrywkowych, podatek ustalany będzie na zasadach oddzielnych wniosków Wydziału Finansowego.

Posiedzenie 15 lutego, uchwalono:

1. Na zasadzie art. 62 i 65 ustawy o tymczasowym regulowaniu finansów komunalnych z dnia 11 sierpnia 1923 r., oraz § 5 statutu o komunalnym podatku od spirytusu, wyrobów

i przetworów spirytusowych, wszelkiego rodzaju win i miodu na rzecz m. Lublina, zatwierdzonego reskryptem M. S. W. z dnia 12/X 1922 r. L. Dz. S. M. 4930 i § 4 przepisów wykonawczych do tego statutu, a także protokołów, spisanych przez kontrolę miejską, uchwalono:

a) za niezgłoszenie w dniu 12-go grudnia 1923 r. do dodatkowej dopłaty na rzecz m. Lublina przez firmę „St. Kusionowicz“ 181,6 litrów objętościowych wyrobów wódczanych, ściągając zwaloryzowany podatek w sumie 13,075,000 mk.=fr. 13,67 od wymienionej firmy z procentami zwłoki;

b) zważywszy okoliczność uchylenia się od obowiązku płacenia należnego podatku, oraz nieprzedstawienie wykazu sprzedaży wyrobów wódczanych przez w mowie będącą firmę, do czego powyższa firma jest obowiązana na podstawie statutu o komunalnym podatku od spirytusu, wymierzyć karę w wysokości 10 krotnej niezapłaconego podatku,

2. Wypłacić niżej wymienionym instytucjom kulturalnym, oświatowym, i społecznym mk. 3,383,185,000 tytułem subwencji, a mianowicie:

Szkole Morskiej w Tczewie 150,000,000 mk.

Tow. „Pogotowie Ratunkowe“ w/m 1,510,000,000 mk.

Zarządowi gminy żydowskiej na rzecz niezamożnej młodzieży szkolnej 11,050,000 mk.

Tow. Uniwersytetu Robotniczego w/m 56,100,000 mk.

Wydawnictwom „Głos Lubelski“ i „Express Lubelski“ 803,000,000 mk.

Związkowi Inwalidów Wojennych Rzpos. Pol., oddział w/m 21,270,000 mk.

Lubelskiemu Towarzystwu Dobroczynności 448,500,000 mk.

Chrześcijańskiemu Związkowi Młodzieży Polskiej 38,595,000 mk.

Szpitalowi Żydowskiemu w miejscu 124,670,000 mk.

Bratniej pomocy Szkoły Muzycznej im. Muniuszki 220,000,000 mk.

Razem 3,383,185,000 mk.

z tem, że subsydjum dla szkoły Morskiej w Tczewie, w kwocie 150,000,000 mk., przeznaczą się na opłacenie wpisu ucznia powyższej szkoły, lublinianina.

3. Wyplacić urzędnikom i oficyalistom miejskim dopłatę do uposażenia za miesiąc luty r. b. w wysokości 32% tegoż uposażenia.

4. Wyplacić b. personelowi ambulatorjum miejskiego, tytułem odszkodowania, z przyczyny zwolnienia od pracy od dnia 1 lutego r. b. bez uprzedniego wypowiedzenia, a mianowicie:

a) Kierownikowi ambulatorjum, D-r Leonowi Płaczkiewiczowi,—jednomiesięczne pobory z m-ca lutego r. b. (zgodnie z oświadczeniem d-ra Płaczkiewicza),

b) Aptekarce Krawczyńskiej i felczerowi Czechowi—trzymiesięczne pobory z miesiąca lutego r. b., z potrąceniem jednak wypłaconych im porów w dniu 1 lutego.

5. Wobec cofnięcia zniżek kolejowych na węgiel, przydzielany dla miasta przez komisarza drożyznianego i spadku cen węgla, cofnąć zapotrzebowanie na węgiel dla miasta na miesiąc luty b. r. i zaniechać narazie zakupów węgla przez Towarzystwo Apro wizacji Miast, ponieważ wskutek zmiany koniunktur, zakupy te mogą spowodować znaczne straty.

6. Zatwierdzić ceny na pokoje w hotelach, pensjonatach, pokojach umeblowanych i noclegowych, ustalone przez komisję w dniu 18-go lutego 1924 r.

7. Zatwierdzić plany na nadbudowę drugiego piętra nad częścią domu, oraz na rekonstrukcję części parteru domu w posesji przy ul. Krakowskie-Przedmieście 45—róg Ewangelickiej, z warunkiem, że część klatki schodowej w parterze, przeniesiona do sieni wchodowej, będzie wykonaną ściśle wedle uzupełnionych i poprawionych planów, że fasada domu piętrowego z nadbudową drugiego piętra, będzie ściśle zastosowana do fasady części domu dwupiętrowego i że po-

zostały ogródek przed częścią domu dwupiętrowego zostanie przed rozpoczęciem robót ze względów regulacyjnych ulicy Krakowskiego-Przedmieścia zniesiony, a w miejsce jego założony chodnik odpowiedni całości.

Posiedzenie 22 lutego, uchwalono:

1. Wynagrodzenie dla intendenta gmachu teatralnego za styczeń i luty r. b., określić po 30,000,000 mk.

2. Zatwierdzić plan przebudówki na płuczkę w fabryce garbarskiej B-ci Domańskich, przy ul. Bychawskiej Nr. 28.

3. Zatwierdzić plany na nadbudowę półpięterka nad parterowym murewanym składem żelaza w posesji Eli Arona Kirszenbauma przy ul. Zamojskiej Nr. 19, nie przesądzając prawa wpuszczania okien na posesję sąsiada.

Z obrad Rady Miejskiej.

Posiedzenie z dnia 10/II 1924 r.

I. „Rada Miejska upoważnia Magistrat do:

1) zaciągnięcia na opał dla szkół powszechnych w Polskim Banku Komunalnym pożyczki krótkoterminowej do wysokości mkp. 2,000,000,000.

2) ustalenia terminu spłaty i szczegółowych warunków pożyczki;

3) przeprowadzenia wszystkich potrzebnych czynności prawnych w związku z zaciągnięciem pożyczki.

Przytem Rada Miejska zaznacza, że miasto Lublin z tytułu pożyczki poddaje się Statutowi Polskiego Banku Komunalnego, oraz innym przepisom wydanym, lub mogącym być wydanymi w przyszłości przez Władze Banku, zgodnie z jego statutem“.

Wniosek zostaje uchwalony jednomyślnie w II czytaniu.

II. „Rada Miejska upoważnia Magistrat:

a) do wyjednania w Banku Komunalnym w Warszawie pożyczki krótkoterminowej w wysokości 2 miliardów marek ewentualnie żyra wekslowego, lub gwarancji do wysokości 2,000,000,000 mk. na fundusz obrotowy dla Wodociągów Lubelskich;

b) do ustalenia szczegółowych warunków gwarancji;

c) do przeprowadzenia wszystkich potrzebnych czynności prawnych, związanych z wykonaniem niniejszej uchwały“.

Wniosek zostaje uchwalony jednomyślnie w II-gim czytaniu.

III. „Rada miejska uchwała:

W związku z wprowadzeniem Ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych:

1) nie pobierać w roku 1924 opłat za korzystanie z gruntów użyteczności publicznej i przestrzeni nad niemi, oraz sztyldów i urządzeń reklamowych, za wyjątkiem opłat na urządzenie rusztowań i za werandy, które to opłaty ustalane będą osobno na wniosek Wydziału Budowlanego i Gospodarczego.

2) Wezwać Magistrat do opracowania przepisów w przedmiocie umieszczania sztyldów i reklam“.

IV. „Rada Miejska uchwała:

Pobierać w myśl art. 14 Ustawy o Tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. Ustaw Nr. 94 — 1923 r.) podatek od zaprotestowanych w Lublinie weksli w wysokości $\frac{1}{2}\%$ sumy wekslowej.

Wykonanie uchwały powierza się Magistratowi“.

V. „Rada Miejska uchwała:

1) Wobec warunków, wynikających z niewprowadzenia w życie Ustawy o samorządzie Wojewódzkim i Ustawy o szpitalnictwie, udzielić Szpitalowi św. Jana Bożego w Lublinie subsydjum w kwocie 8,761,65 złotych polskich na powiększenie funduszków szpitala, a w szczególności:

a) 4,661,65 zł. pol. na pokrycie niedoboru budżetu szpitala 1924 roku.

b) 3,600 zł. pol. na prowadzenie kamery dezynfekcyjnej przy szpitalu, utrzymanie koni, furmana i karetki sanitarniej.

c) 500 zł. polskich na prowadzenie Ambulatorjum dla niezamożnych mieszkańców miasta Lublina pod warunkiem podporządkowania się Zarządu Szpitala stałej kontroli Magistratu nad

dochodami i wydatkami Szpitala, oraz prowadzenia Kamery Dezynfekcyjnej i prowadzenia Ambulatorjum według wskazań Magistratu.

2) Uiszczać z funduszków miejskich koszty leczenia osób przysyłanych za świadectwami Magistratu.

3) Wykonanie powyższej uchwały powierza się Magistratowi.

Wniosek zostaje uchwalony jednomyślnie,

VI. „Rada Miejska miasta Lublina uchwała:

Taksę dla dorożkarzy podnieść o 100% w stosunku do taksy proponowanej przez Magistrat“.

VII. W Y K A Z

otwierania i zamykania sklepów oraz zakładów handlowych, fotograficznych fryzjerskich i kąpielowych w mieście Lublinie, zgodnie z ustawą z dnia 18 grudnia 1919 r. roku. i Rozporządzeniem Ministra Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, oraz Ministrem Spraw Wewnętrznych z dnia 23 czerwca 1923 roku.

1) Sklepy spożywcze i jatki otwarte w dnie powszednie od 8-ej rano do 6-ej popołudniu bez przerwy, w niedzielę i święta zamknięte.

2) Sklepy kolonjalne, mączno-solne, wędliniarnie, do sprzedaży spirytualji wyłącznie do domów, składy materiałów piśmiennych, kiegarnie owocarnie itd. od godz. 9-ej rano do 7-ej popoł., w niedziele i święta zamknięte.

3) Sklepy wyłącznie z nabiałem i kwiaciarnie—jak spożywcze, w niedzielę i święta od 8-ej do godz 11-ej rano.

4) Stragany od 8-ej rano do 6-ej popołudniu bez przerwy, w niedziele i święta zamknięte.

5) Sklepy z wodą sodową od dnia 1|IV do 30|IX—otwarte w tych samych godzinach co jadłodajnie, zaś od 1|X do 31|III—jak sklepy kolonjalne.

6) Kioski i sklepy ze sprzedażą gazet i pism otwarte w dnie powszednie i święta od 8-ej rano do 6-ej wieczór.

Uwaga: W niedziele i święta w tych kioskach i sklepach poza gazetami i pismami nic więcej sprzedawać nie wolno.

7) Cukiernie, herbaciarnie, kawiarnie, mleczarnie ze spożyciem na miejscu i jadłodajnie od 8-ej rano go 12-ej w nocy i w święta.

- 8) Restauracje następujące:
Steinert Rudolf, Restauracja przy hotelu Centralnym.
Restauracja „Hotel Polski”.
„Strzecha Polska” przy hotelu Rzymskim.
Restauracja w hotelu Victorja.
Restauracja przy hotelu Europejskim.
Bar Amerykański Mazurkiewicza
Restauracja „pod Bachusem”
Krak. Przedm. 52.
Restauracja przy hotelu „Janina”.
Restauracja Mendla Kawy, ul. Cyruliczna 7.

otwarte są od godz. 11-ej rano do 1-ej popół., pozostałe zaś bez względu na rząd i kategorie wykupowanego patentu od 8-ej rano do 10-ej wieczór i w święta.

9) Piwiarnie od 9-ej rano do 8-ej wieczór i w święta.

10) Zakłady fryzjerskie, felczerskie i golarnie od 9-ej rano do 7-ej wieczór bez przerwy, w niedziele i święta Praca wzbroniona.

11) Zakłady fotograficzne od 9-ej rano do 6-ej popół. bez przerwy, w niedziele i w święta zamknięte.

12) Składy węgla, drzewa i materiałów budowlanych—jak sklepy spożywcze.

13) Zakłady kąpielowe, oprócz rzecznych, od 8-ej rano do 11-ej wieczór, w niedziele i święta zamknięte.

14) Uliczna skrzynkowa sprzedaż wyrobów tytoniowych od 8-ej rano do 11-ej wieczór w dniu powszednie i w święta.

15) Kąpiele rzeczne—bez ograniczeń.

W Wielką Sobotę i w wigilię Bożego Narodzenia w zakładach wyżej wymienionych praca może trwać najdłużej do godz. 6-ej wieczorem.

Dozwolona jest sprzedaż we wszystkich sklepach od godz. 1-ej w południe do 6-ej wieczór w ostatnią nie-

działę przed świętami Bożego Narodzenia i Wielkiejnocy“.

Prezydent miasta: (—) *C. Szczepański.*

Szef Wydziału: (—) *L. Radliński.*

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

BANK POLSKI

Polska zdobyć ma niebawem zdrowy pieniądz. Niedaleką jest — zdaje się — chwila, gdy marka wycofana zostanie z obiegu, a jej miejsce zajmie złoty polski.

Jesteśmy świadkami energicznych przygotowań w tym kierunku.

Podstawowe kroki zostały już zrobione. Rząd wyteżę siły, aby na drodze zwiększenia wpływów i zmniejszenia wydatków doprowadzić budżet państwowy do równowagi.

Luty jest miesiącem bezdeficytowym. Perspektywy na przyszłość muszą być równie optymistyczne, skoro rząd zdecydował się zatrzymać maszynę drukarską na potrzeby skarbu. To samo ma się stać z drukiem marek na cele gospodarcze.

Równowaga budżetowa, zatrzymanie maszyn drukarskiej i związana z tym stabilizacja kursu marki polskiej—stanowią zasadnicze tło, na którym rozwijać się może pomyślnie akcja nad zorganizowaniem Banku Polskiego i wypuszczeniem złotego

Zapisy na akcje Banku Polskiego płyną bez przerwy. Wszystkie Oddziały P. K. K. P., około 50 banków prywatnych wraz z ich licznymi filjami przyjmują subskrypcję. Kwity, związane z zapisywaniem się na akcje są wolne — jak wiadomo — od opłat stemplowych Banki nie biorą żadnych opłat za manipulacje zapisowe. Uczyniono wszystko aby społeczeństwu ułatwić rozkupienie akcji

Jeśli gdziekolwiek istnieje wątpliwość, czy społeczeństwo będzie w stanie złożyć tyle kapitału, ile potrzeba w tym wypadku (100 milionów złotych), wątpliwość ta pozbawiona jest real-

nych podstaw. Obliczenia wykazały, iż w Polsce jest co najmniej 6 razy tyle złota i walut obcych, ile trzeba na zakup akcji.

Bank Polski — ma być dziełem nie samego Ministra Skarbu, czy rządu, czy komitetu organizacyjnego. Ma on być w pierwszym rzędzie dziełem całego społeczeństwa.

Zgodnie z opinią najlepszych specjalistów — Bank Polski posiada charakter prywatnej spółki akcyjnej. Życzeniem jest rządu, aby najszerze koła narodu polskiego uczestniczyły w zapisach, aby podparły bank Polski swemi oszczędnościami, jako własny polski Bank emisyjny.

Zapisy trwać będą zasadniczo do 31 marca b. r. Komitet organizacyjny może jednak zamknąć listę subskrypcyjną wcześniej. Zależy to niewątpliwie od energii, z jaką społeczeństwo poprze prace komitetu organizacyjnego.

Należy sobie uprzytomnić, że im prędzej akcje będą rozkupione, tem szybciej Polska zyska nowy, złotowy pieniądz.

Przez pięć lat staczaliśmy się w przepaść inflacji. Ginęliśmy od drożyzny. Byliśmy świadkami wyuzdanej spekulacji walutowej, na której różne ciemne figury dochodziły do fortun, gdy większość społeczeństwa ubożała. Ten okres zapada się w przeszłość. Nadchodzi nowy, gdy oszczędność, praca i zdrowa kalkulacja decydować będą o powodzeniu ekonomicznem.

Musimy zrobić wszystko, aby chwilę te przybliżyć i stosunki finansowe ustalić. Nikomu nie wolno stać obojętnie, w roli widza.

Akcja Banku Polskiego kosztuje 100 złotych. Niewielu jest takich ludzi w Polsce, którzyby nie byli w stanie kupić choć jednej. Niechaj milion Polaków nabędzie po jednej akcji — i subskrypcja ukończona.

Polska w ciągu 5 pierwszych lat niepodległości rozwinęła się gospodarczo. Odbudowała rolnictwo. Postawiła na nogi przemysł i handel. Nadszedł czas, gdy rolnicy, przemysłowcy

i kupcy, którzy tyle mają do zawdzięczenia skarbowi państwa, powinni spełnić elementarny dług wdzięczności i subskrybować akcje Banku Polskiego. Leży to zresztą w ich interesie, bo szybko dokonana subskrypcja da tem prędzej zdrowy pieniądz i normalny kredyt.

Nie wyobrażamy sobie, aby znalazł się choć jeden zamożniejszy rolnik, przemysłowiec czy kupiec polski, któryby nie nabył odpowiedniej ilości akcji Banku emisyjnego. I to w najbliższym czasie. Akcje są imienne i społeczeństwo będzie wiedziało, kto współdziałał z państwem w sprawie Banku, a kto biernością i obojętnością rzucał mu kamienie pod nogi. Opinia publiczna z tego zachowania się poszczególnych jednostek gospodarczych potrafi wyciągnąć właściwe wnioski.

Musimy też zapytać, czy wszystkie instytucje finansowe i gospodarcze, czy wszystkie gminy wiejskie i miejskie, czy wszystkie powiaty zrobiły już co do nich należy?

Ani chwili zwłoki!

AMNESTJA WALUTOWA!

Wśród ludzi, pragnących podpisać akcje Banku Polskiego, a nie posiadających walut zagranicznych, utarło się już powiedzenie, że Bank Polski pragnie jako akcjonariuszów mieć tylko tych, co przekraczali prawa dewizowe, inni bowiem, z nielicznymi wyjątkami, walut zagranicznych posiadać legalnie nie mogli.

Złośliwe to powiedzenie w wielkiej części jest uzasadnionem. Wprawdzie można dokonać subskrypcji płacąc złotem, które oddawna wolno kupować i sprzedawać bez ograniczeń, ale o ile chodzi o waluty, dolary, funty franki i t. d., kupowanie ich bez zgody ministra skarbu było zabronione.

Mimo to istnieje w Polsce mnóstwo ludzi, którzy posiadają waluty zagraniczne, a nie przekroczyli przepisów prawnych. Rodziny naszych emi-

grantów we Francji, Ameryce i t. d. stale przecież otrzymują pieniądze zagraniczne. Dużo pieniędzy, zwłaszcza dolarów, przywieźli nasi rodacy, wracając z Ameryki.

Otóż ci ludzie posiadają waluty zagraniczne, które im nie przynoszą procentu. Wezmą oni z pewnością udział w subskrypcji Banku Polskiego — ale zapewne nie oddadzą na to całej kwoty swych zagranicznych pieniędzy.

Ażeby im ułatwić pożyteczne użycie reszty walut i umożliwić innym nabycie walut na cele subskrypcyjne, minister skarbu pozwolił, iż w bankach dewizowych i Oddziałach P. K. K. P. można zakładać konta depozytowe w walutach obcych i płacić od nich odsetki — a za zgodą właściciela sprzedać na cele subskrypcji akcyj Banku Polskiego.

Tym sposobem uniknie się częstych już dzisiaj kradzieży walut obcych i niełatwego ich przechowywania, a właściciel walut uzyska procent, którego dotąd nie pobierał.

Ażeby ludzie, składający waluty zagraniczne na kontach depozytowych, nie byli narażeni na przykrości, zabronił minister skarbu wszelkich dochodzeń i pytań, skąd i w jaki sposób doszli do posiadania walut obcych.

Jednem słowem: amnestja walutowa. Niewątpliwie skorzystają z tych zarządzeń ministra w wielu wypadkach ci, co waluty nabyli w sposób niezgodny z prawem, ale niemniejszą korzyść odniesie sprawa subskrypcji i subskrybenci, którzy dla banku walut nie byłiby mogli zadość uczynić obywatelskiemu pragnieniu zapisania się do zaszczytnego szeregu twórców i akcjonariuszów Banku Polskiego.

ZAKUP ZŁOTA.

Sprzedaż i zakup złotych monet, złota w bryłach i sztabach, przedmiotów i t. d. oddawna nie podlega żadnym zakazom i ograniczeniom. Nie wolno jedynie złota wywozić za granicę

bez zgody ministra skarbu, wewnątrz kraju handel złotem jest dozwolony.

Podstawą Banku Polskiego będzie złoto. Waluty zagraniczne kupuje się z zamiarem nabycia za nie złota i złożenia go w skarbcach Banku Polskiego.

Najwięcej zatem pożądaną wpłatą na akcje Banku Polskiego jest złoto w monetach zagranicznych lub opatrzonych stemplami mennic sztabach czy bryłach.

W obiegu jest obecnie złota dość dużo. Napływa ono przeważnie z Rosji, z krain północnych, a następnie z kieszeni tych ludzi, co dotąd złoto ukrywali, a obecnie, widząc, że się waluta polska ustala i zbliża chwila utworzenia Banku Polskiego, dobywają je ze schowków, aby nabyć takie walory, które jakkolwiek zapewniają dochód. Złoto leżące dochodu nie przynosi.

Trudną jest sprawa dokonania subskrypcji za pomocą przedmiotów ze złota. Zawartości złota czystego w takich przedmiotach nie można stwierdzić inaczej jak przetapiając i badając je w mennicy lub urzędzie probierczym. Tymczasem wartość artystyczna przedmiotu zazwyczaj znacznie jest wyższa od czystego w nim złota.

Subskrybenci, pragnący dokonać subskrypcji, ofiarując w tym celu przedmioty złote, najdogodniej i z największą dla siebie korzyścią raczej sprzedadzą przedmiot złoty złotnikowi lub prywatnej osobie, za uzyskaną zaś cenę kupią bądź to złoto w monetach, lub waluty obce, których nabycie obecnie w bankach dewizowych jest ułatwionem i tym sposobem uproszczą sobie dokonanie subskrypcji.

A chociaż niekiedy niechętnie miłą pamiątkę w obce się daje ręce, przecież, gdy chodzi o sprawę subskrypcji akcyj Banku Polskiego, usprawiedliwione nawet uczucia powinny pójść na plan drugi.

BANKI PRYWATNE, A SUBSKRYPCJA NA BANK POLSKI.

Wszystkie poważniejsze banki prywatne i spółdzielnie kredytowe już przyjmują zapisy na akcje Banku Polskiego. Banki prywatne podpisują bardzo znaczne ilości akcji dla siebie—a pozatem gwarantują, że równą ilość subskrypcyj podpisze klientela. Banki zajęły uznania godne stanowisko obywatelskie, zobowiązując się do bezpłatnego wykonywania czynności, związanych ze subskrypcją akcji Banku Polskiego.

Współdziałanie banków prywatnych i spółdzielni w wysokim stopniu ułatwi subskrypcję tym, co złota i walut nie posiadają, albo też dysponują walutami zagranicznymi, których P. K. K. P. nie przyjmuje jako wpłaty na subskrypcję. P. K. K. P. ze swych własnych zapasów, złota ani walut wysokowartościowych sprzedawać nie może; sprzedając bowiem złoto i waluty na akcje Banku Polskiego, P. K. K. P., która zamienia się na Bank Polski, niemal przekładałby pieniądź z jednej kieszeni do drugiej. Banki prywatne natomiast mogą właścicielom marek polskich lub walut mniej wartościowych dostarczyć złota i walut o wysokiej wartości pod warunkiem, że dostarczą je z własnych zasobów lub z wolnego rynku, a nie zwrócą się po nie do P. K. K. P.

Aby bankom ułatwić działalność w tym kierunku, Minister Skarbu zarządził ulgi w obrotach walutowych, pozwalając bankom dewizowym na otwieranie i oprocentowanie kont w walutach obcych, oraz na sprzedaż walut na cele subskrypcyjne nie więcej jak na 10 akcji w poszczególnym wypadku. Sprzedaż większych ilości walut na subskrypcję jest dozwolona tylko wtedy, jeśli subskrybent równą ilość złotych przeznaczy na subskrypcję. Kto np. zakupi walut na 25 akcji, musi

subskrybować 50 akcji i wpłacić połowę walutami, połowę złotem. Sprzedaż walut na akcje Banku Polskiego będą oczywiście podlegały ścisłej kontroli, aby nikt nie mógł pod pozorem subskrypcji dokonywać transakcji niedozwolonych

Dziś zatem właściciele walut zagranicznych mogą zanieść swe waluty do Banku, uzyskać od nich procent, nie tracąc walut, a mogą to uczynić bez obawy, że ich kto oskarży o przekroczenie przepisów prawnych. Za pośrednictwem banków będzie można legalnie sprzedać waluty zagraniczne, a subskrybenci będą mogli użyć je również legalnie.

Banki we własnym interesie nakłaniać będą swą klientelę, korzystającą u nich z kredytu, aby jaknajwięcej subskrybowała akcji.

OD ADMINISTRACJI.

Przenumeratę i należność za ogłoszenia należy nadsyłać pod adresem Redakcja „Dziennika Zarządu m. Lublina“ (Magistrat) lub wnosić bezpośrednio do administracji „Dziennika“ (gmach Magistratu, parter, pokój Nr. 3).